

FRANCISZEK

ŚWIĘTOŚĆ NIE JEST PRZYWILEJEM NIELICZNYCH

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Uroczystość Wszystkich Świętych, którą dziś obchodzimy, przypomina nam, że celem naszego życia nie jest śmierć, ale raj! Pisze o tym św. Jan Apostoł: „Jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest” (1 J 3, 2). Święci, przyjaciele Boga, zapewniają nas, że ta obietnica nie zawodzi. Swoją ziemską egzystencję przeżyli bowiem rzeczywiście w głębokiej komunii z Bogiem. W obliczach braci najmniejszych i pogardzanych widzieli oblicze Boga, a teraz oglądają je twarzą w twarz w jego chwalebnym pięknie.

Święci nie są nadludźmi, ani też nie urodzili się doskonali. Są tacy jak my, jak każdy z nas. Są ludźmi, którzy zanim osiągnęli chwałę nieba, wiedli normalne życie, wypełnione radościami i smutkami, trudami i nadziejami. A co zmieniło ich życie? Gdy poznali miłość Boga, poszli za Nim całym sercem, bezwarunkowo i bez obłudy; poświęcili swoje życie służbie innym, znosili cierpienia i przeciwności bez nienawiści i odpowiadając dobrem na zło, szerząc radość i pokój. Takie jest życie świętych: ludzi, którzy z miłości do Boga nie stawiali Mu warunków w swoim życiu; nie byli obłudni; poświęcili swoje życie służbie innym, aby służyć bliźniemu; znosili liczne przeciwności, ale bez nienawiści. Święci nigdy nie czuli nienawiści. Zrozumcie to dobrze: miłość jest Boża, ale od kogo pochodzi nienawiść? Nienawiść nie pochodzi od Boga, ale od diabła! A święci oddalili się od diabła; święci to mężczyźni i kobiety, w których sercach jest radość, i przekazują ją innym. Nie wolno nig-

* Przemówienie Jego Świątobliwości Franciszka wygłoszone przed modlitwą *Anioł Pański* (Watykan, 1 XI 2013). Tekst przytaczamy za: „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 35(2014) nr 1, s. 50.

dy nienawidzić, ale trzeba służyć innym, najbardziej potrzebującym, modlić się i żyć radością; taka jest droga świętości!

Bycie świętymi nie jest przywilejem nielicznych, jak gdyby ktoś otrzymał wielkie dziedzictwo; my wszyscy przez chrzest otrzymaliśmy dziedzictwo umożliwiające nam stanie się świętymi. Świętość jest powołaniem wszystkich. Wszyscy zatem jesteśmy powołani do pójścia drogą świętości, a droga ta ma imię, oblicze: oblicze Jezusa Chrystusa. On uczy nas stawania się świętymi. On w Ewangelii ukazuje nam drogę: drogę Błogosławieństw (por. Mt 5, 1-12). Rzeczywiście, królestwo Boże jest dla tych ludzi, którzy nie pokładają ufności w rzeczach, ale w miłości Boga; dla tych, którzy mają serce proste, pokorne, nie uważają, że są sprawiedliwi, i nie osądzają innych; którzy potrafią cierpieć z tymi, którzy cierpią, i radować się z tymi, którzy się weselą, nie są gwałtowni, lecz miłosierni, i starają się budować pojednanie i pokój. Święty, święta budują pojednanie i pokój; zawsze pomagają ludziom w pojednywaniu się i zawsze wspomagają w zaprowadzaniu pokoju. Tak więc świętość jest piękna; jest piękną drogą!

Dzisiaj, w to święto, święci kierują do nas przesłanie. Mówią nam: zaufajcie Panu, bo Pan nie zawodzi! Nigdy nie zawodzi, jest dobrym przyjacielem, który zawsze trwa przy nas. Przez swoje świadectwo święci dodają nam otuchy, abyśmy nie lękali się pójść pod prąd lub że zostaniemy niezrozumiani i wyśmiani, gdy będziemy mówić o Nim i o Ewangelii; swoim życiem ukazują nam, że ten, kto pozostaje wierny Bogu i Jego Słowu, doświadcza już na tej ziemi pociechy Jego miłości, a później „stokroć więcej” w wieczności. Taka jest nasza nadzieja i o to prosimy Pana dla naszych zmarłych braci i sióstr. Kościół mądrze umieścił zaraz po uroczystości Wszystkich Świętych Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych. Z naszą modlitwą uwielbienia Boga i ku czci błogosławionych duchów łączy się modlitwa za tych, którzy przed nami przeszli z tego świata do życia wiecznego.

Powierzmy naszą modlitwę wstawiennictwu Maryi, Królowej Wszystkich Świętych.